

Michał Janeczek (Leszno)

## Archiwalne starodruki – mało znany wycinek zespołu Akt Braci Czeskich

Zabytki o charakterze dokumentacyjnym – rękopisy, druki, materiały audio-wizualne – wpisane na listę programu UNESCO *Pamięć Świata* nie wymagają żadnej rekomendacji, gdyż wykaz ten ma zasięg globalny i wysoce prestiżowy. Przechowywane w Archiwum Państwowym w Poznaniu zabytki piśmiennictwa tworzące tzw. zespół Akt Braci Czeskich posiadają wszelkie predyspozycje do tego, by na tym wykazie figurować już od dawna. Jednak dopiero 10 marca 2014 r. obradujący w Warszawie Polski Komitet Programu *Pamięć Świata* UNESCO zdecydował, że istotnie archiwum i biblioteka braci czeskich pasują do koncepcji programu istniejącego od 22 lat. Unikatowe źródła do dziejów protestantyzmu w Europie mają jednak silnego „konkurenta”, jakim jest przechowywana w zbiorach wrocławskiego Archiwum Archidiecezjalnego *Księga henrykowska*, czyli średniowieczna kronika założenia i uposażenia klasztoru cystersów w Henrykowie na Dolnym Śląsku<sup>1</sup>. Wszyscy zainteresowani czekają na werdykt, który powinien zapaść w tej sprawie w połowie roku 2015.

Zabytki piśmiennictwa wypracowane w przeciągu stuleci przez braci czeskich, z uwagi na burzliwie dzieje samej Jednoty, są obecnie dość mocno rozproszone. Wywodzący się z ruchu husyckiego protestanci rozpoczęli działalność w roku 1467, kiedy wyświęcono pierwszych biskupów i oficjalnie zerwano kontakty z kościołem utrakwistycznym<sup>2</sup>. Wówczas zaczęły

---

<sup>1</sup> *Polskie propozycje na Listę „Pamięć Świata” UNESCO [online]*, Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych, 2014 (dostęp: 10 lipca 2014 r.), zob.: <<http://www.archiwa.gov.pl/pl/aktualnoci-edu/205-aktualnoci-edu/4014-polskie-propozycje-na-list-qpami-wiataq-unesco.html>>.

<sup>2</sup> Literatura przedmiotu jest tak obfita, że nie sposób wymienić wszystkich pozycji, dlatego wskazano tu jedynie najważniejsze teksty, w których są dalsze informacje bibliograficzne.

powstawać teksty dokumentujące funkcjonowanie Jednoty w Czechach i na Morawach. Osiemdziesiąt lat później Habsburgowie mający we władaniu ziemie czeskie wygnali ze swych dóbr braci czeskich, którzy schronienia szukali w Polsce i w Prusach. Szczególnie duże wsparcie znaleźli w Wielkopolsce, gdzie przyjmowali ich miejscowi magnaci (Jakub Ostroróg, Rafał Leszczyński, Andrzej Górka). Dopiero jednak w pierwszej połowie XVII w. protestanci zyskali na znaczeniu. Główną siedzibę seniora Jednoty przeniesiono z Ostroroga do Leszna; już wcześniej zorganizowano w grodzie Leszczyńskich zyskujące coraz większy rozgłos gimnazjum, następnie przywieziono bibliotekę i archiwum, otwarto seminarium duchowne, w 1631 r. uruchomiono maszynę w oficynie typograficznej. Po wojnie szwedzkiej w 1656 r. rozwój gmin leszczyńskich został zahamowany, a wielu wyznawców udało się na Dolny Śląsk, by tam osiąść na dłużej. Główny ośrodek braci czeskich utrzymał się w Lesznie, jednak na mapie Europy można wskazać wiele miast i wsi, gdzie wywarli oni niemały wpływ na kulturę regionu: Amsterdam, Berlin, Brzeg, Elbląg, Frankfurt nad Odrą, Fulnek, Gdańsk, Heidelberg, Herrnhut, Kalininograd, Kralice, Krokowa, Lejda, Londyn, Nameście, Poznań, Sárospatak, Toruń, Wilno, Żychlin. Pierwszoplanową rolę w rozszerzaniu wpływów braci czeskich odgrywały studia uniwersyteckie młodzieży, a także kontakty nawiązywane pomiędzy uczonymi oraz spotkania o charakterze polityczno-ekonomicznym. Jeśli chodzi o ziemie polskie, to datą zamykającą okres funkcjonowania Jednoty czesko-braterskiej jest rok 1817; wówczas to bowiem „król pruski wydał dekret znoszący odrębność organizacyjną poszczególnych wspólnot ewangelickich”<sup>3</sup>.

---

Szczególne znaczenie dla poznania dziejów braci czeskich mają następujące druki zwarte i ciągłe: J. Łukaszewicz, *O kościołach braci czeskich w dawnej Wielkiej Polsce*, Poznań 1835; *Sesja naukowa w Lesznie w czterechsetną rocznicę powstania Gimnazjum i w trzechsetną wydania „Opera didactica omnia” J.A. Komeńskiego*, pod red. Ł. Kurdybachy, Wrocław 1957; J. Śliżyński, *Z działalności literackiej braci czeskich w Polsce (XVI-XVII w.)*, Wrocław 1959; H. Gmiterek, *Bracia czescy a kalwini w Rzeczypospolitej, połowa XVI – połowa XVII wieku*, Lublin 1987; M. Bečkova, T. Bieńkowski, D. Čapková, *Znajomość dzieł Jana Amosa Komeńskiego na ziemiach czeskich, słowackich i polskich od połowy XVII w. do czasów obecnych*, Warszawa 1991; J. Dworzaczkowa, *Bracia czescy w Wielkopolsce w XVI i XVII wieku*, Warszawa 1997; D. Rott, *Bracia czescy w dawnej Polsce*, Katowice 2002; H. Gmiterek, *Duchowni Jednoty Braci Czeskich w zborach kalwińskich Małopolski i Litwy pierwszej połowie XVII wieku*, „Acta Universitatis Palackianae Olomucensis – Facultas Philosophica Historica” 2002, r. 31, s. 157-164; *Jan Amos Komeński i bracia czescy w 380. rocznicę przybycia do Leszna (1628-2008)*, pod red. A. Koniora, Leszno 2009; *Budowanie mostów. Daniel Ernest Jabłoński w Europie wczesnego Oświecenia*, pod red. J. Bahlckeego, B. Dybania, H. Rudolpha, Leszno 2010; *Studia Comeniana Sedlensis*, t. 1-4, pod red. B. Sitarskiej, R. Mnicha, Siedlce 2007-2012 (każdy tom ma własny tytuł); „Archiv pro Bádání o Životě a Díle Jana Amose Komenského” 1910-1970, vol. 1-24, i jego kontynuacja „Acta Comeniana” 1969-, vol. 1; „Biblioteka” 2005, nr 9; „Rocznik Leszczyński” 1978, t. 2; 1981, t. 5; 1985, t. 7; 2011, t. 11.

<sup>3</sup> J. Bielecka, *Bracia czescy w Lesznie. Organizacja i działalność (1550-1817)*, „Rocznik Leszczyński” 1978, t. 2, s. 154.

Byłoby pewnym nadużyciem twierdzenie, że wszędzie tam, gdzie pojawiali się bracia czescy, powstawały archiwalia i materiały biblioteczne związane z ich działalnością, jednak faktem jest, że w ciągu kilku stuleci pozostawili oni w różnych częściach Europy ogromną liczbę pism, które choć do czasów obecnych zachowały się w szczątkowej formie, to nadal są pierwszorzędym źródłem wiadomości dla poszczególnych dyscyplin naukowych badających ten odłam protestantyzmu. Tak więc zabytków piśmiennictwa czesko-braterskiego można poszukiwać na Litwie (Lietuvos Mokslų Akademijos Vrublevskią Biblioteka Vilnius), w Czechach (Muzeum Mladoboleslavska; Národní Muzeum v Praze), Szwajcarii (Zentralbibliothek Zürich), Niemczech (Stadtarchiv Frankfurt an der Oder; Staatsbibliothek zu Berlin – Preußischer Kulturbesitz; Unitätsarchiv Herrnhut), Holandii (Comenius Museum Naarden; Vrije Universiteit Amsterdam – Universiteitbibliotheek), Szwecji (Uppsala Universitetsbibliotek), Anglii (Sheffield University Library; Bodleian Library – University of Oxford), Rosji (Sankt-Petersburgskij filial Archiva Rossijskoj Akademii Nauk; Rossijskaja Nacionalnaja Biblioteka Sankt-Peterburg).

Na terytorium Polski archiwalia i materiały biblioteczne dotyczące ewangelików reformowanych – taka nazwa przysługuje członkom Jednoty Braci Czeskich, którzy na przełomie lat 1633-1634 zjednoczyli się z kalwinistami – mieszczą się w zbiorach kilku instytucji, co jest pochodną nie tylko tego, że wyznawcy przebywali w różnych regionach kraju (Wielkopolska, Małopolska, Pomorze), ale też same zabytki były przemieszczane w XIX i XX w. na skutek różnych okoliczności, najczęściej militarnych. Rękopisy i źródła drukowane przechowują m.in.: Biblioteka Jagiellońska w Krakowie, Biblioteka Muzeum Narodowego im. Czartoryskich w Krakowie, Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie, Książnica Kopernikańska w Toruniu, Biblioteka Polskiej Akademii Nauk w Gdańsku, Biblioteka Uniwersytecka we Wrocławiu, Archiwum Archidiecezjalne w Poznaniu, Biblioteka Raczyńskich w Poznaniu, Biblioteka Polskiej Akademii Nauk w Kórniku, Muzeum Okręgowe w Lesznie.

Największą i najważniejszą w Europie kolekcję papierowych pamiątek po braciach czeskich posiada Archiwum Państwowe w Poznaniu. Jak to się stało, że znalazła się ona w zbiorach tej instytucji? Zanim odpowiemy na to pytanie, warto przypomnieć historię biblioteki i archiwum Jednoty od chwili powstania<sup>4</sup>. Początkowo bracia czescy mieli ambiwalentny stosunek do kwestii wy-

<sup>4</sup> Wiadomości te podano na podstawie następujących opracowań: *Drukarze dawnej Polski od XV do XVIII wieku*, t. 3, cz. 1, *Wielkopolska*, oprac. A. Kawecka-Gryczowa, K. Korotajowa, J. Sójka, Wrocław 1977, s. 156-162; J. Bielecka, dz. cyt., s. 155-159, 170-172; *Bracia czescy w Lesznie. Przewodnik po zbiorach Muzeum Okręgowego w Lesznie*, tekst K. Szymańska, Leszno 2007; A. Stachowiak, *Biblioteka gimnazjum leszczyńskiego w XVI-XIX wieku*, w: *Biblioteki Leszna. Historia i współczesność*, pod red. J.M. Halec, Leszno 2007, s. 9-16; W. Marzęcki, *Św. Jan znany i nieznan*, Leszno 2008, s. 189-191; J. Dworzaczkowa, *Działalność Jana Amosa Komeńskiego w Polsce*, [w:] *Jan Amos Komeński i bracia czescy w 380. rocznicę przybycia do Leszna*, s. 33-35.

kształcenia, a co za tym idzie niemal wszyscy członkowie pierwszych gmin w Czechach pozbawieni byli umiejętności czytania i pisania, dlatego z wieku XV właściwie nie odnajdziemy żadnych pism. Szybko jednak zrozumieli, że w dłuższej perspektywie czasu nie da się tak funkcjonować. Nie tylko chodziło o to, by oddać się samodzielnej lekturze Biblii, co miało fundamentalne znaczenie dla wspólnoty, ale też aby móc tworzyć niezbędne dokumenty czy choćby prowadzić korespondencję listowną z konfratrami. Pierwsze znane pisma pochodzą z początku XVI w. i dotyczą uposażeń oraz przywilejów wystawianych przez bogatych protektorów. Nagromadzone przez dziesięciolecia dokumenty utworzyły coś, co można by już nazwać archiwum Jednoty.

Kiedy w latach 1557-1558 tworzono polską prowincję Jednoty za siedzibę seniora obrano miasteczko Ostroróg; duchowym przywódcą braci czeskich w Wielkopolsce został Jerzy Izrael. Z oczywistych względów władze nie mogły się obyć bez archiwalnego zaplecza, toteż sprowadzono wkrótce z Czech dotychczas wytworzone pisma oraz sukcesywnie dołączano do nich nowo powstające. Równolegle rozrastały się księgozbiory należące tak do instytucji (szkoły, zbory, administracja), jak i osób prywatnych. Niewiele da się powiedzieć o tych najdawniejszych bibliotekach, ale z pewnością poczesne miejsce zajmowała tam *Biblia Kralicka* (wyd. I sześciotomowe, 1579-1593). Główny księgozbiór Jednoty w Wielkopolsce utworzony został przez Ostrorogów, którzy podarowali seniorowi bibliotekę rodzinną; dalszy przyrost dzieł następował w wyniku zakupów oraz darów przekazywanych przez wielkopolską szlachtę.

Po kolejnej wielkiej migracji ludności, do której doszło po nieudanych powstaniach skierowanych przeciwko królowi czeskiemu Ferdynandowi Habsburgowi i klęsce wojsk powstańczych pod Białą Górą w 1620 r., zmieniła się struktura demograficzna miast i wsi wielkopolskich oraz pruskich: surowo prześladowani bracia czescy i luteranie w kilku grupach przekraczali granicę Rzeczypospolitej, by na jej terytorium odnaleźć spokój. W 1628 r. do Leszna przybyło pod przewodnictwem Jana Amosa Komeńskiego około 1500 uchodźców z Czech i Moraw; od tej pory Leszno stało się faktyczną „stolicą” braci czeskich. W następnym roku sprowadzono do grodu Leszczyńskich maszyny drukarskie, które wcześniej służyły protestantom w Kralicach. Kierownikiem oficyny został Mateusz Teodor Krokoczyński, a po jego śmierci w 1632 r. obowiązki zarządcy przejął Daniel Vetter. Posiadanie własnej drukarni było niezwykle komfortowe, bracia czescy bowiem mogli wydawać druki nie tylko na własny użytek, ale też przyjmować zlecenia zewnętrzne, dzięki którym zarabiali. Obok warsztatu typograficznego Vettera równolegle funkcjonował zakład powołany do życia przez środowisko luterzańskie pod kierownictwem Wiganda Funcka, któremu zdarzało się przyjmować zlecenia od Jednoty. Powielane drukiem teksty zasilały biblioteki oraz prywatne księgozbiory, a trzeba powiedzieć, że od samego początku piśmiennictwo to stało na wysokim poziomie intelektualnym, głównie za sprawą Komeńskiego,

który wydawał w Lesznie swoje podręczniki i dzieła teologiczne. Klientami drukarni byli ponadto: Andrzej Węgierski, Maciej Głuskowski, Jan Jonston, Aleksander Sylwiusz, Jan Bythner. Ogółem z oficyny czesko-braterskiej w latach 1632-1656 wyszło ponad 150 druków.

Na tożsamość leszczyńskich gmin braci czeskich wpływała też biblioteka gimnazjum, która – w swych początkach bardzo skromna – zyskała na znaczeniu po tym, jak Ostroróg puszczone w dzierżawę Nałęczom. Wówczas przeniesiono siedzibę seniorów do Leszna, a wraz z nią księgozbiór, który najpierw trafił do Obrzycka, potem do pałacu Rejów w Skokowie, by wreszcie po kilku latach zasilić bibliotekę gimnazjum w Lesznie. Identyczne losy spotkały archiwum Jednoty, z tym że po upadku zboru w Ostrorogu dokumentacja trafiła od razu (około 1630 r.) do „wielkopolskich Aten”. W ten sposób – jak pisze Jolanta Dworzaczkowa – „[...] w Lesznie, w okresie pierwszego pobytu Komeńskiego, powstawał warsztat naukowy na miarę XVII wieku. Jego składnikami były: drukarnia, archiwum, biblioteka oraz tworzące się wokół pedagoga zespoły uczonych, pragnących razem z nim realizować cel, jakim była reforma systemu szkolnego”<sup>5</sup>.

W zbliżającej się wojnie pomiędzy Polską a Szwecją bracia czescy dostrzegli swoją wielką szansę na odzyskanie ojczyzny. Marzenia polityczne okazały się nierealne, a splot wielu nieszczęśliwych okoliczności doprowadził do spalenia Leszna w 1656 r. Zwierchnicy polskiej Jednoty w porę zdążyli ewakuować na Śląsk bogate archiwum, które w przeciwnym razie zostałoby doszczętnie zniszczone, tak jak zniszczona została biblioteka gimnazjalna (w pożarze spłonęło kilka tysięcy tomów) i prywatny księgozbiór Komeńskiego wraz z jego nieukończonymi pracami i projektami naukowymi. Senior do samego końca wierzył, że Opatrzność ocali miasto od zagłady<sup>6</sup>. Z dzisiejszego punktu widzenia lepiej się stało, że to materiały biblioteczne przepadły, a nie archiwalia, tych bowiem nie dałoby się już odtworzyć; druki przecież można ponownie skompletować.

Kolejne lata upływały pod znakiem niwelowania strat spowodowanych przez pożogę. Drukarz Vetter zdołał uchronić część zasobów oficyny, lecz to, co ocalił, wywiózł do Brzegu, gdzie mieszkał do końca swych dni. Odradzające się życie kulturalne w mieście wymusiło ponowne zorganizowanie warsztatu drukarskiego; nastąpiło to w 1668 r., kierownictwo w zakładzie objął Michał Buck. Tłocznia znów dostarczała książki do okolicznych bibliotek. Tymczasem archiwum Jednoty po pożarze Leszna spoczęło w Orsku, stamtąd przewieziono je do Siedliska, w 1658 r. do Brzegu, aż w końcu materiały rękopiśmienne zdeponowano we Wrocławiu. W 1717 r. Christian Sitkowski, wówczas jako pisarz Jednoty, podjął się uporządkowania tych materiałów, które posegregował na 39 fascykułów; osobno opisane zostały akta senioratu,

<sup>5</sup> J. Dworzaczkowa, *Działalność Jana Amosa Komeńskiego w Polsce*, s. 33.

<sup>6</sup> Tamże, s. 23.



osobno – gminy. Po trzech latach część archiwaliów przywieziono do Leszna, natomiast resztę dokumentów wypożyczył do Berlina senior Daniel Ernest Jabłoński, który na ich podstawie podjął się opracowania monografii ugody sandomierskiej; po jego śmierci w 1741 r. Sitkowski zadbał, aby materiały te przywędrowały do Leszna. Archiwum znów było scalone.

Kolejne kataklizmy dziejowe w XVIII w., takie jak pożary, wojny i rozbiory Rzeczypospolitej, nie wpływały negatywnie na stan dokumentów gromadzonych przez Jednotę. Owszem, drukarnie leszczyńskie za każdym razem padały ofiarą ognia (najpierw w 1707 r., potem w 1767 i częściowo w 1790 r.), archiwum i biblioteka podlegały ewakuacji, ale jednocześnie miejsca te były pieczołowicie chronione, dzięki czemu przetrwały w stanie niemal nienaruszonym do początków XIX w. Z uwagi na te zawirowania oraz ogólną sytuację protestantów w Polsce w czasach saskich, a później stanisławowskich, gminy braci czeskich w Wielkopolsce i innych rejonach kraju stopniowo się kurczyły i ubożały. Właśnie fatalna sytuacja materialna wśród członków Jednoty sprawiała, że szkolnictwo nie mogło się tak rozwinąć, jak w poprzednim stuleciu, a księgozbiór gimnazjalny stawał się coraz bardziej przestarzały. Za to archiwum przyjmowało kolejne akta likwidowanych gmin oraz spuścizny niektórych duchownych i świeckich członków wspólnoty wyznaniowej.

W XIX w. rozpoczął się proces rozpraszania zbiorów archiwum oraz biblioteki gimnazjalnej i kościoła św. Jana w Lesznie. Z przekazów pozostawionych przez rektora szkoły Bogusława Dawida Cassiusa wiemy, że przed 1806 r. księgozbiór gimnazjum liczył 470 tomów. W 1807 r. zapadła decyzja o przekazaniu zbędnych w dydaktyce szkolnej, ale cennych pod względem historycznym inkunabułów i starodruków do Warszawy, za co szkoła otrzymała z kasy państwa 570 zł na zakup nowoczesnych podręczników<sup>7</sup>. Wśród czterdziestu pozycji, które w tamtym czasie wywędrowały z Leszna, były materiały stanowiące o dziedzictwie kulturalnym leszczyńskich protestantów, m.in. Biblia czeska z 1480 r. oraz czeskie kancjonały z XVI w. Wielka to strata, że książki te nie mogą być obecnie częścią zespołu Akt Braci Czeskich. W 1814 r. utworzono przy gimnazjum leszczyńskim bibliotekę dla uczniów, którą zasilaly m.in. druki pochodzące z dotacji kalwinów, a w 1820 r. szkoła wzbogaciła się o księgozbiór pochodzący ze zlikwidowanej placówki pijarów w Rydzynie. Nie było tam jednak darów istotnych z punktu widzenia kultury braci czeskich, dlatego też dalsze dzieje tej księżnicy wykraczają poza obręb naszych zainteresowań.

Archiwum Jednoty po roku 1817 przeszło pod opiekę pastora i rady kościoła św. Jana w Lesznie. Trudno w tym przypadku mówić o odpowiedzialności „opiekunów”, skoro tak niefrasobliwie poczynali sobie z materiałami przechowywanymi w kościelnych szafach, że już w połowie XIX w. pozostawały one w znacznym rozproszeniu. Na początku lat trzydziestych wypoży-

<sup>7</sup> Zob. *Historia Leszna*, pod red. J. Topolskiego, Leszno 1997, s. 166.

czono Józefowi Łukaszewiczowi dużą partię dokumentów, które posłużyły do powstania książki *O kościołach braci czeskich w dawnej Wielkiej Polsce* (Poznań 1835) i wielu innych opracowań. Akta te nigdy już do Leszna nie powróciły, uczony bowiem przekazał je do Biblioteki Raczyńskich w Poznaniu, której pracownikiem był od 1829 r.; tam po opracowaniu utworzyły kolekcję dziewiętnastu tomów. W 1842 r. rada kościoła postanowiła sprzedać Muzeum Narodowemu w Pradze część tzw. komenianów. Następne uszczuplenie rękopiśmiennych zbiorów nastąpiło w 1881 r., kiedy część dokumentów zdeponowano w Archiwum Miejskim w Poznaniu w celu profesjonalnego ich uporządkowania i skatalogowania; czuwał nad tym przedsięwzięciem Max Bär, późniejszy dyrektor Królewskiego Archiwum Państwowego w Gdańsku.

W 1892 r. do Leszna przybył Wilhelm Bickerich, w następnych latach pastor kościoła św. Jana. Oprócz pracy duszpasterskiej zdradzał też wielkie zamiłowanie do badań naukowych, które koncentrował na regionalistyce i dziejach protestantyzmu. Inspirację i nieprzebrane materiały ku temu znajdował w pomieszczeniu nad zakrystią, gdzie w owym czasie mieściło się archiwum Jednoty i biblioteka kościelna. Jego niewątpliwą zasługą było to, że w początkach XX w. uzupełnił lokalny zbiór o fotokopie akt braci czeskich znajdujących się poza Lesznom, przede wszystkim w Krakowie i Pradze, oraz przyczynił się do odzyskania w 1918 r. części dokumentów zdeponowanych przed laty w Archiwum Miejskim w Poznaniu. Według relacji Bickericha, biblioteka zboru św. Jana posiadała w okresie międzywojennym około dwa tysiące woluminów, w tym wiele białych kruków<sup>8</sup>.

Zabytki piśmiennictwa, jakkolwiek poważnie zdekompletowane, to jednak wciąż bardzo cenne, przez niemal całą II wojnę światową pozostawały bezpieczne za murami kościelnymi. Dopiero we wrześniu 1944 r., kiedy stało się jasne, że hitlerowcy nie utrzymają swych pozycji w mieście, zapadła decyzja o wywiezieniu archiwum i biblioteki braci czeskich na teren Rzeszy. To, czego nie zdążyli zarekwirować – a mowa tu o starych książkach – dostało się w ręce prywatne i do Biblioteki Kórnickiej PAN; z katalogu tejże instytucji jasno wynika, że była to duża donacja – obejmowała 1490 pozycji. Tym sposobem Leszno chyba bezpowrotnie straciło bezcenne dziedzictwo braci czeskich, bo o czterech starodrukach i kilkudziesięciu książkach dziewiętnastowiecznych z pieczęciami o treści „Bibliothek der St. Johanniskirche Lissa i. P’’, w posiadaniu których jest Muzeum Okręgowe, trudno się rozpisywać.

Po ustaniu działań wojennych w 1945 r. rozpoczęły się poszukiwania zrabowanych w czasie okupacji dzieł sztuki i kultury. Wywiezione z Leszna ar-

---

<sup>8</sup> W. Bickerich, *Die evg.-ref. Johanniskirche zu Lissa – Leszno (Polen) nach ihrer Geschichte u. ihrem heutigen Bestande...* [maszynopis], tłum. A. Piszczek, Lissa 1933 [1990]; za: W. Marzęcki, dz. cyt., s. 190. Zob. też rękopiśmienny spis starodruków sporządzony przez W. Bickericha, znajdujący się w Bibliotece Kórnickiej: Katalog der Bestände vor 1800 in der St. Johanniskirche zu Lissa – Leszno aufgestellt 1932, sygn. 02678.

chiwum Jednoty odnalazł w latach pięćdziesiątych XX w. w Evangelische Brüder-Unität Herrnhut na terenie Niemieckiej Republiki Demokratycznej prof. Jerzy Śliziński, pracownik Uniwersytetu Warszawskiego. Wspólnie z Czesławem Skopowskim, ówczesnym dyrektorem Archiwum Państwowego w Poznaniu, podjął starania o odzyskanie papierowych skarbów; rewindykacja zakończyła się sukcesem w 1961 r. – bezcenne archiwum i materiały biblioteczne trafiły z powrotem do Polski.

Zdeponowane w Archiwum Państwowym w Poznaniu zabytki piśmiennictwa dzielą się w oparciu o kryterium przynależności na materiały archiwalne i biblioteczne. Zgodnie z tym podziałem, są one przechowywane w osobnych pomieszczeniach i podlegają osobnej ewidencji. Archiwalia dotyczące ewangelików reformowanych w pierwszej kolejności należało uporządkować i zinwentaryzować<sup>9</sup>. Zamiar odtworzenia dawnego podziału dokumentów, który odzwierciedlałby kompetencje poszczególnych instytucji, wymagał od archiwistów dokładnej wiedzy o organizacji Jednoty. Prace przygotowawcze trwały dość długo, dlatego inwentarz został opracowany dopiero w 1977 r. Zespół Akt Braci Czeskich zajmuje na magazynowych półkach łącznie 17 m.b. „Obecnie sporządzony inwentarz akt tego złożonego zespołu – pisze jego autorka – jest inwentarzem idealnym o tyle, że obejmuje nie tylko akta Jednoty przywiezione w 1961 r. z Herrnhut (2644 jednostki), ale też włączono do niego priora zespołów akt gmin ewangelicko-unijnych i zbioru metryk oraz akta zarejestrowane w wymienionych bibliotekach. Zsumaryzowano również na kartach inwentarzowych akta luźne opracowane w XIX w., wkładając te karty w odpowiednie miejsca inwentarzowe (razem wszystkie akta dołączone stanowią 1150 jednostek)”<sup>10</sup>.

Można śmiało stwierdzić, że inwentaryzacja powiodła się, skoro nie docierają żadne sygnały o problemach z wykorzystaniem Akt Braci Czeskich przez naukowców i pasjonatów. Beczkę miodu może jednak zepsuć łyżka dziegciu. O ile archiwalia zostały opracowane zgodnie z obowiązującymi wówczas standardami, o tyle materiały biblioteczne, które przywiezione zostały z Herrnhut w dwóch drewnianych skrzyniach, funkcjonują w zasadzie bez jakiegokolwiek katalogu. W praktyce oznacza to, że nie są one dostępne dla użytkowników archiwum. W przeszłości podejmowano próby, aby zmienić ten stan rzeczy, niemniej zbiory książkowe były jakby na marginesie zainteresowań badaczy. Środowisko naukowe wiedziało o ich istnieniu, wiedziało też czego mniej więcej można oczekiwać po tych drukach, lecz wiedza ta bez odpowiedniego katalogu była dość trudna do ugruntowania.

---

<sup>9</sup> O działaniach mających na celu udostępnienie czytelnikom zespołu Akt Braci Czeskich pisała J. Bielecka, *Inwentarz zespołu akt braci czeskich w Wielkopolsce*, Poznań 1977 [bez paginacji]; J. Bielecka, *Bracia czescy w Lesznie*, s. 170-172.

<sup>10</sup> J. Bielecka, *Bracia czescy w Lesznie*, s. 171.



Nie będzie przesady w stwierdzeniu, że od czasów Bickericha nikt na poważnie nie zajmował się biblioteką braci czeskich z Leszna. Przygotowany przez dyrektora Evangelische Brüder-Unität Erwina Förstera i archiwistę Richarda Trägersa wykaz materiałów dołączony do protokołu zdawczo-odbiorczego przynosi tylko szczątkową informację o tym, jakie tytuły zawiera ten księgozbiór<sup>11</sup>. Jerzy Śliziński i Czesław Skopowski dali jedynie krótkie wzmianki o zwrocie archiwum Jednoty przez stronę niemiecką w prasie specjalistycznej<sup>12</sup>. Ten ostatni pisał tak: „Archiwum składa się z dwóch części. Część pierwsza obejmuje 68 dokumentów pergaminowych i 425 jednostek różnych archiwaliów, spisanych przez archiwistę poznańskiego dr Bära i podzielonych na 13 »klas«. [...] Drugą część Archiwum Unitatis stanowią materiały nie objęte powyższym spisem (repertorium). Składa się ona z 30 fascykułów, 39 ksiąg z rękopisami i 88 książek drukowanych pochodzących z dawnej Biblioteki Kościoła św. Jana w Lesznie”<sup>13</sup>. Następnie Skopowski sporządził prowizoryczny przegląd najbardziej wartościowych druków; spośród 88 pozycji, o które wzbogaciło się Archiwum Państwowe w Poznaniu – ta liczba nie do końca odpowiada rzeczywistości, ale o tym za chwilę – za wyjątkowo cenne uznał: Biblię brzeską, śpiewnik kościelny z 1566 r., modlitewnik Andrzeja Węgierskiego, katechizm z 1609 r., sześć tekstów Jana Amosa Komeńskiego i podręcznik Jana Sereniusa Chodowieckiego.

W latach osiemdziesiątych XX w. Stanisław Nawrocki, wicedyrektor Archiwum Państwowego w Poznaniu, namówił do współpracy Wiesława Wydrę, pracującego wówczas w Oddziale Starych Druków Biblioteki Uniwersyteckiej w Poznaniu. Chodziło o sporządzenie najprostszego katalogu kartkowego, pozwalającego na zorientowanie się, co dokładnie zawierają książki przywiezione z Herrnhut. Po kilku latach Wydra, obciążony innymi obowiązkami, zrezygnował z tej pracy, a wyniki swych badań pozostawił w archiwum. Karty katalogowe wystające spomiędzy niektórych woluminów zachowały się do teraz; zawierają podstawowe dane: nazwę osobową, skrócony tytuł i adres wydawniczy, czasem też uwagi bibliograficzne. Niestety, nigdy nie służyły pomocą innym badaczom.

Osobą, która z pewnością podołałaby zadaniu opracowania tak wymagającego księgozbioru, jakim jest biblioteka Jednoty, mogła być Wanda Karkucińska, obecnie emerytowana pracownica Biblioteki Kórnickiej. Na przełomie lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych zadeklarowała swoją pomoc w tym zakresie, ale wówczas Archiwum Państwowe nie było zainteresowane współpracą. Karkucińska zajmowała się starodrukami z prowe-

<sup>11</sup> APP, Protokół zdawczo-odbiorczy zespołu akt Jednoty Braci Czeskich z Leszna przekazanych z Herrnhut, nr zespołu 921, sygn. 856.

<sup>12</sup> Por.: J. Śliziński, *Odnalezienie i rewindykacja zaginionego Archiwum Jednoty Braci Czeskich w Lesznie*, „*Slavia Occidentalis*” 1962, t. 22, s. 337-338; C. Skopowski, *Zwrot Archiwum Unitatis (Braci Czeskich) z Leszna*, „*Archeion*” 1962, t. 37, s. 293-294.

<sup>13</sup> Tamże, s. 293-294.

niencją kościoła św. Jana w Lesznie, lecz tylko tymi, które trafiły do Biblioteki Kórnickiej<sup>14</sup>.

Aktami Braci Czeskich interesował się Adam Bieniaszewski, dyrektor Archiwum Państwowego w Poznaniu w latach 2000-2004. Jego zainteresowania wynikały z osobistych kontaktów z naukowcami polskimi i czeskiimi, którzy ślali kwerendy dotyczące wydawanych drukiem dzieł Jana Amosa Komeńskiego. Bieniaszewski wygłaszał referaty popularyzujące wiedzę o dokumentach Jednoty, ale starodrukowi raczej się nie przyglądał<sup>15</sup>.

Słabe rozpoznanie tego, co przechowuje na regałach biblioteka Archiwum Państwowego w Poznaniu, skutkuje m.in. tym, że Artur Jazdon w artykule na temat zasobów starego piśmiennictwa niemieckojęzycznego w bibliotekach naukowych Poznania podaje ogólnikową informację, iż Archiwum Państwowe z uwagi na przeszłość miasta gromadzi literaturę w języku niemieckim<sup>16</sup>. Zabezpiecza się autor przed posądzeniem o „spłaszczenie” tematu, wskazując na „skromne ramy tego opracowania”, jednak gdyby funkcjonował rzetelny katalog starodruków przechowywanych w Archiwum Państwowym i gdyby w środowisku naukowym księgozbiór ten był dobrze rozreklamowany, to Jazdon raczej nie przepuściłby okazji do głębszej refleksji bibliologicznej.

Nastał czas, by sytuacja uległa wreszcie zmianie na lepsze. W październiku 2011 r. ruszyły prace nad katalogiem starych druków Archiwum Państwowego w Poznaniu; inicjatorami przedsięwzięcia byli dyrektor Henryk Krystek i Jolanta Niezborala, kierowniczka Oddziału Udostępniania i Informacji, a wykonaniem zajął się autor niniejszego artykułu. Zakres prac jest bardzo rozległy: obejmuje uporządkowanie książek na półkach (przyjęta została zasada rozmieszczenia ich według formatu), ustawienie obok siebie wydawnictw wielotomowych, a nawet łączenie luźnych stron w całość, oddanie do konserwacji materiałów najbardziej tego potrzebujących, digitalizację druków unikatowych, opieczutowanie książek, które nie miały żadnego znaku własności, nadawanie sygnatur; samo katalogowanie odbywa się w najwyższym stopniu szczegółowości, a opis zawiera następujące elementy: nazwę osobową, cały tytuł podany w transliteracji, cały adres wydawniczy też

---

<sup>14</sup> Podczas konferencji *Źródła do dziejów braci czeskich w bibliotekach i muzeach polskich* (Poznań-Kórnik 2004) wygłosiła referat na ten temat. Niektóre referaty były drukowane w czasopiśmie „Biblioteka” 2005, nr 9, s. 141-181, ale tekst Karkucińskiej nie doczekał się postaci drukowanej.

<sup>15</sup> W komunikacie wygłoszonym 27 maja 1978 r. podczas polsko-czeskiego sympozjum komeniologów w Lesznie Bieniaszewski zaledwie wspomniał o księgozbiórze braci czeskich przechowywanym w bibliotece APP. Zob. A. Piwoń, *Polsko-czeskie sympozjum komeniologów w Lesznie*, „Rocznik Leszczyński” 1979, t. 3, s. 390. W 2004 r. wystąpił na konferencji *Źródła do dziejów braci czeskich w bibliotekach i muzeach polskich* z referatem *Źródła do dziejów braci czeskich w Archiwum Państwowym w Poznaniu*, jednak tekst nie został opublikowany.

<sup>16</sup> A. Jazdon, *Starsze zbiory niemieckojęzyczne Biblioteki Uniwersyteckiej i innych bibliotek naukowych miasta Poznania*, „Biblioteka” 1997, nr 1, s. 110.

w transliteracji, format druku, dokładny opis fizyczny (uwzględniający paginację i sygnowanie kart, zawartość tekstu i rodzaje ozdobników użytych przez typografa), proveniencję, typ oprawy wraz z charakterystyką, adnotacje, czyli strefę uwag, obecność tekstu w bibliografii Estreichera; na końcu podano sygnaturę. Katalog będzie miał postać książkową, a korzystanie z niego powinny ułatwić indeksy. Przepuszczalnie katalog będzie gotowy w połowie 2016 r., ale już teraz można częściowo scharakteryzować archiwalne starodruki.

Zachodzi pewna nieścisłość, kiedy w literaturze przedmiotu mówi się o 88 książkach wchodzących niegdyś w skład biblioteki zboru św. Jana w Lesznie. Nieporozumienie bierze się stąd, że termin „książka” użyty został w znaczeniu „klocek introligatorski”, a zatem obejmuje czasem kilka dzieł połączonych mechanicznie wspólną oprawą<sup>17</sup>. Tymczasem zgodnie z definicją Paula Otleta, „książka” jest pojęciem umownym, oznaczającym każdy dokument, także druk ulotny<sup>18</sup>. Zgadając się z takim pojęciem wyrazu „książka”, przyjmujemy na siebie odpowiedzialność traktowania każdego druku tworzącego nie tylko *adligat*, ale i *accedit* jako samoistnej jednostki podlegającej opisowi. Tak więc z Herrnhut przywieziono nie 88 książek, lecz 88 woluminów.

Wyrywkowy przegląd papierowych skarbów z biblioteki Archiwum Państwowego w Poznaniu zaczniemy od rzeczy najstarszych. Pod sygnaturą 01.E.15 kryje się klocek oprawiony w białą skórę z tłoczeniami, złożony z czterech dzieł w formacie *in octavo*. Pierwsze napisał żyjący w latach 1468-1539 Andreas Knopken, teolog luterański. Do tekstu zatytułowanego *In Epistolam ad Rhomanos Andreae Knopken costerinensis interpretatio...*, wydanego u Nickela Schirlentza w Wittenberdze w 1524 r., przedmowę napisał inny wielki działacz luterański Johannes Bugenhagen (1485-1558). Tekst liczy 104 karty nieliczbowane. Martin Luther (1483-1546) i Justus Jonas (1493-1555) przygotowali wspólnie do druku u Hansa Luffta w Wittenberdze niewielką rozprawę (31 kart) o pochodzeniu Jezusa Chrystusa z rodu Abrahama, której towarzyszą dwa listy napisane przez wyżej wymienionych, datowane na rok 1524. Tytuł, zaczynający się od słowa *libellus*, został wkomponowany w ramkę drzeworytową. Kolejne dzieło (o objętości 88 kart) podpisał niemiecki teolog Johannes Ökolampadius (1482-1531). Mowa o *Ioannis Oecolampadii de Genuina Verborum Domini...*, zawierającym rozważania na temat słowa bożego. Rzecz oddana została do drukarni Johanna Knoblocha w Strasburgu, ale niepewna jest data opublikowania; przyjmuje się, że był to rok 1525. *Syngrogramma clarissimorum...* – ostatnie dzieło w tym zbiorze – wydał Josef Klug, drukarz

<sup>17</sup> Słownik terminów literackich, pod red. J. Sławińskiego, Wrocław 2000, s. 245.

<sup>18</sup> P. Otlet, *Traité de documentation. Le livre sur le livre*, Bruxelles 1934, s. 26; za: K. Migoń, *Bibliologia o drukach ulotnych i okolicznościowych*, w: *Druki ulotne i okolicznościowe – wartości i funkcje*, pod red. K. Migonia, M. Skalskiej-Zlat, A. Żbikowskiej-Migoń, Wrocław 2006, s. 11.

z Wittenbergi, w roku 1526. Jego autor, kaznodzieja i działacz społeczno-polityczny Johannes Brenz (1499-1570), zawarł tu swoje poglądy, które ukształtował dzięki naukom Ökolampadiusa. Rzecz niezbyt obszerna, liczy 35 kart nieliczbowanych. Nie dojdziemy dokładnie, jak ten wolumin trafił do biblioteki zboru św. Jana, w każdym razie wcześniej należał do Georga Calmanna i kogoś o inicjałach MHO.

Z XVI w. pochodzą też dzieła zgrupowane w klocek, któremu nadano sygnaturę 01.E.14. Zanim wolumin trafił do biblioteki Jednoty, przeszedł wcześniej przez ręce Johanna Davida Grillo, który pozostawił informację o tym na wyklejce. Na początku znajduje się *Catechismus der rechtgleubigen behemischen Brüder...* autorstwa Johannes Gyrcka (1500-1562), proboszcza w Neidenburgu. Katechizm drukował Johann Daubmann w Kaliningradzie w roku 1555. Z tego samego okresu i z tej samej oficyny pochodzi *Der kleine Catechismus...* Kaspra Huberiusa (1500-1553). Było to drugie, po augsburskim z 1544 r., wydanie tego dzieła. Sebald Heyden (1499-1561), niemiecki muzykolog i poeta religijny, opublikował w 1555 r. tekst zatytułowany *Christliche Beweisung...* Broszura ma 20 kart nieliczbowanych. Tłoczony w Norymberdze u Johanna Vom Berga *Antwort Matthiae Flacii Illirici, auf das stenckfeldische Büchlein Iudicium &c. genant...* należy do mniej znanych pism polemicznych Flaciusa (1520-1575). Ten luterański teolog i historyk pochodził z chorwackiej rodziny mieszczańskiej, a wysokie wykształcenie zdobył na niemieckich uniwersytetach. Autorem odezwy do duchownych noszącej tytuł *Vermanung an alle Pastoren und Predicanten des Evangelij im Churfürstenthumb zu Sachsen...* jest wspomniany wcześniej Johannes Bugenhagen. Tekst datowany na 1557 r. ukazał się w drukarni Veita Kreuzera w Wittenberdze. Również w tym mieście, lecz u Johanna Kraffta, wydrukowane zostało dzieło Philippa Melanchtona (1497-1560), humanisty, teologa, jednego z przywódców reformacji. *Christliche und seer tröstliche Erinnerung von dem heiligen Ehestande...* (1555) przetłumaczył z języka łacińskiego na niemiecki Stephan Agricola (?-1562), proboszcz z Merseburga. Krótka rozprawa (8 kart nieliczbowanych), zatytułowana *Forma der offentlichen Absolution...* (Wittenberga 1555), ma nieustalonego autora. Ósmym i ostatnim w zbiorze drukiem jest *Von dem hochwirdigen Sacrament des Abendmals unsers Herrn Jesu Christi...* (Frankfurt am Main 1556). Na 62 stronach Johannes Brenz umieścił trzy kazania, w których wygłosił poglądy na temat Najświętszego Sakramentu. Wymienione dzieła zamknięto w zabytkowej oprawie z brązowej skóry, która liczy około 450 lat.

Czerwoną i czarną farbą odbity został tytuł kancjonału z 1585 r. *Gesangbuch der Brüder in Behemen und Merherrn...* przypisuje się niemieckiemu teologowi i autorowi hymnów Michaelowi Weisse'owi (około 1488-1534). Egzemplarz, którym może poszczycić się Archiwum Państwowe, należał wcześniej do księżny brzeskiej Barbary Brandenburskiej, o czym informuje superekslibris. Drukowanemu w Norymberdze kancjonałowi przypisano następujące miejsce w bibliotece: 01.G.64.

Z końca XVI stulecia pochodzą trzy druki zebrane w klocku oznaczonym sygnaturą 01.E.26. Wszystkie teksty były tłoczone w formacie *in octavo* w niemieckim mieście Hanau. Pierwszy – najobszerniejszy (316 kart liczbowanych) – stworzył Zacharias Ursinus (1534-1583), teolog protestancki. *De libro concordiae...* wydał Wilhelm Antonius, a drukowali dziedzice Wilhelma Harnischa. Pochodząca z księgozbioru braci czeskich edycja z 1598 r. jest drugą z kolei (pierwsza ukazała się w 1581 r.). Niemiecki teolog i kaznodzieja Wilhelm Zepper (1550-1607) opublikował w 1596 r. tekst zatytułowany *Institutio de tribus illis religionis summis capitibus...* Traktat składa się z trzech rozdziałów. Ostatni oprawiony tu tekst napisał Hermann Rennecher (1550-1600). *Assertio solida ac pia veritatis carnis Christi...* z roku 1597 jest jednym z wielu, które po sobie pozostawił ten myśliciel.

Na początku XVII w. po raz kolejny przygotowana została do druku niewielka książka zatytułowana *Fidei et religionis Christianae confessio...* (1612), do której dołączono przedmowę *Praefatio Doctoris Martini Lutheri*. Adresowana była do braci czeskich i zawierała dwadzieścia artykułów dotyczących wiary. Na miejsce druku wybrano oficynę Christopha Corvina w Herborn. Książka znajduje się na regale w miejscu oznaczonym symbolem 01.G.11.

Z czeskiego miasteczka Kralice nad Oslavou prześladowani bracia czescy przywieźli do Leszna około 1628 r. klocek w skórzanej oprawie koloru brązowego. Zawiera on dwa dzieła: *Katechismus* oraz *Krátké a velmi pěkné vysvětlení modlitwy...* (sygn. 01.E.13). Oba powielone zostały w drukarni braci czeskich około 1615 r. i wyraźnie tworzą *accedit*. Pierwszy tekst liczy 138 kart, drugi, skromniejszy – 23 karty. Katechizm był podręcznikiem do nauczania religii, był więc niezbędny przy każdym zborze, także leszczyńskim.

Ten sam rodowód ma tekst zatytułowany *Pisně duchovní ewangelistské...*, opracowany częściowo przez Jana Blahoslava (1523-1571). Był on biskupem husyckiej Jednoty Braci Czeskich, teologiem i humanistą. Ogłoszony w 1618 r. zbiór pieśni to okazałych rozmiarów książka w czarnej skórzanej oprawie (ma ponad 700 stron w formacie *in quarto*). Do tekstów pieśni drukowanych gotycką czcionką dołączono zapis nutowy, a szatę edytorską wzbogacają liczne winiety, paski zdobnicze i przerywniki. 01.C.9 to sygnatura tej książki.

*Confessio et expositio fidei christianae...* to nie jedyna publikacja ze zbiorów braci czeskich w języku węgierskim. Jej autor Johann Heinrich Bullinger żył w latach 1504-1575 i był głównym przywódcą reformacji w Szwajcarii po śmierci Huldrycha Zwingliego w 1531 r. Omawiana tu publikacja zawiera trzydzieści artykułów, w których Szwajcar broni wyznania helweckiego przed katolicyzmem i luteranizmem. Tekst na język węgierski przetłumaczył Peter Szenci Csene (XVII w.), drukiem zajął się György Renius posiadający warsztat typograficzny w Sárospatak. Publikacja przygotowana dość niechlujnie ukazała się w 1654 r. Egzemplarz znajdujący się w Archiwum Państwowym oznaczono sygnaturą 01.E.7.



Z południowej części Europy pochodzą dwa inne teksty, które podobnie jak dzieło Bullingera, mógł przywieźć ze sobą z podróży do Siedmiogrodu i na Węgry Jan Amos Komeński. Mowa o klocek wydawniczym (sygn. 01.E.10) zawierającym *Canones ecclesiastici, in quinque classes distributi...* i *Az edgyhazi jó rend-tartásoknak irot Törvényi...*; książki o tematyce religijnej opublikował w siedmiogrodzkim ośrodku humanizmu Oradea w roku 1642 drukarz Ábrahám Szenci Kertész.

Sporą kolekcję hungarików z lat 1610-1731 zawiera klocek introligatorski o sygnaturze 01.F.8. Zbiór otwiera *Canones ecclesiastici ex veteribus qua Hungariensibus...* z 1649 r., wydany w rumuńskim mieście Alba Iulia, a zamyka tekst Antala Brennera (około 1675-1721) zatytułowany *Peculiares principum Hungariae in Ecclesia Dei praerogativae...* (Łósce 1707). Ponadto brązowy półskórek skrywa druki urzędowe ogłoszone przez władców Siedmiogrodu Jerzego I Rakoczego (1593-1648), Franciszka II Rakoczego (1676-1735) i Karola VI Habsburga (1685-1740), anonimowe druki społeczno-polityczne, jak np. *Gerechtigkeit der Waffen, welche jüngst die Hungern vor ihr Vaterland ergriffen haben* (bm., pierwsza połowa XVIII w.), *Ad protestationem patrum Societatis Jesu...* (bm., około 1707), *Justitia armorum ab Hungaris pro Patria sua sumptorum* (bm., pierwsza połowa XVIII w.) oraz akta i postanowienia synodów ewangelicznych. Wszystkie druki tłoczono na papierze w formacie *in quarto*.

Związek ze sprawami węgierskimi ma petycja *Ein remarquabel Supplicat...* (Leiden 1735) ułożona w języku niemieckim do królowej brytyjskiej Karoliny z Ansbachu. Jej autor, Emanuel Boltz (XVIII w.), przedstawia się jako węgierski egzulant. Nie jest do końca pewne, czy ta publikacja (sygn. 01.F.10) była w zbiorach kościoła św. Jana; wyklucza to dziewiętnastowieczna pieczęć Królewskiego Archiwum Państwowego w Poznaniu. Być może broszura omyłkowo została zabrana z Poznania do Herrnhut, a potem wróciła razem z księgozbiorem Jednoty<sup>19</sup>.

Wyjątkową wartość w bibliotecznych zbiorach mają cztery duże klocki z tekstami drukowanymi w formacie *in folio*. Są to przeważnie druki powstałe w lokalnych oficynach mieszczańskich południowo-zachodniej Wielkopolski, ale znajdziemy tu też książki sulechowskie, gdańskie oraz berlińskie. Pierwszy wolumin oznaczony został sygnaturą 01.C.2 i zawiera 21 tekstów. Na dwudziestowiecznej oprawie wykonanej z czarnego półskórka przez leszczyńskiego introligatora Georga Ebelta znajduje się naklejka z odręcznym napisem: „Gelegenheits-predigten Bd. II Nr 15-25. 1691-1735”. Jest w zbiorach Archiwum Państwowego także tom I z kazaniem okolicznościowymi, najczęściej drukowanymi po śmierci ważniejszych osób; mieści on 33 teksty ozna-

<sup>19</sup> Pozycja ta figuruje w spisie książek pod numerem 17. Zob.: APP: Protokół zdawczo-odbiorczy zespołu akt Jednoty Braci Czeskich z Leszna przekazanych z Herrnhut, nr zespołu 921, sygn. 856.

czone wspólnym znakiem miejsca 01.C.5. Tu najwcześniejszy druk pochodzi z roku 1684, a najpóźniejszy z 1714.

Wszystkie te dzieła mają usankcjonowany przez tradycję układ tekstu na karcie tytułowej i specyficzny rozkład materiału; prawie za każdym razem kazanie poprzedza dedykacja (jeśli jest to mowa ślubna) lub notka kondolencyjna (przy mowach pogrzebowych). Zdarza się, że wygłoszono przy jednej uroczystości kilka kazań, a potem oddano je do drukarni – jeśli tworzą one razem zamknięty układ wydawniczy, to druki takie nazywamy *acceditami*; i choć mają one wspólną paginację, to każdy utwór rozpoczynający się nowym tytułem traktowany jest jako osobna jednostka bibliograficzna podlegająca odrębnemu opisowi. Najczęściej kazanie było przygotowywane w języku niemieckim, a jeśli już trafia się tekst w innym języku, to jest on cytatem lub drobnym utworem lirycznym. Druki te są niezwykle cenne, bo dają wgląd w stosunki panujące w lokalnych społecznościach doby staropolskiej. Niejednokrotnie ich autorzy przemycają informacje o koligacjach rodzinnych, zdradzają dane biograficzne osób zmarłych, ujawniają zwyczaje panujące w środowisku miejskim lub wiejskim.

Ponieważ mowy powstawały na terenach opanowanych w przeszłości przez ludność mieszczańską pochodzenia niemieckiego, wśród autorów nie spotyka się prawie nazwisk o polskim brzmieniu. Kazania i mowy okolicznościowe na przełomie XVII i XVIII stulecia układali: Samuel Günther (1678-1737), leszczyński pastor, Samuel Lorentz Puschmann (1685-1723), archidiacon gminy augsburskiej, Samuel Gottlieb Schnier (około 1692-1751), rektor szkoły luteranckiej, Samuel Friedrich Lauterbach (1662-1728), wschowski duchowny i historyk, Laurentius Puschmann (1653-1734), leszczyński duchowny, Jeremias Hentschel (XVII w.), diakon zboru ewangelickiego, Benjamin Vigilantius (XVII/XVIII w.), kaznodzieja w Jędrzychowicach, Salomon Opitz (1650-1716), konsenior Jednoty, Samuel Arnold (1675-1711), rektor gimnazjum leszczyńskiego, Martin Adelt (1686-1772), śmigieński pastor, Johann Christoph Jacobi (XVII/XVIII w.), kaznodzieja w Zaborowie, Kaspar Sommer (XVII/XVIII w.), wrocławski duchowny, Zacharias Herrmann (1643-1716), leszczyński poeta, Georgius Neukirch (XVII w.), kaznodzieja w Osowej Sieni, Friedrich Held (XVII w.), obywatel Leszna, Samuel Schelwig (1643-1715), gdański pastor, Michael Schön (?-1703), wschowski pastor, Melchior Teschner (?-1701), duchowny luterancki, Paul Volckmann (1669-1721), rektor gimnazjum berlińskiego, Heinrich Christian Vechner (XVII/XVIII w.), kaznodzieja w Lasocicach. To tylko część długiej listy nazwisk ludzi, którzy pozostawili po sobie teksty drukowane, a przecież są tu także utwory anonimowe.

Pod sygnaturami 01.C.3 i 01.C.4 kryją się dwa kolejne klocki z utworami okolicznościowymi. Tym razem zdecydowana większość zamieszczonych tu tekstów reprezentuje nie prozę, lecz poezję. Podobnie jak w przypadku woluminów z kazaniem, opiekun biblioteki zboru św. Jana Wilhelm Bickerich posegregował druki ulotne na dwie grupy w oparciu o kryterium chronolo-

giczne i oddał je Georgowi Ebeltoowi do oprawy: w pierwszym klocek znalazły się teksty z lat 1679-1731, w drugim – z lat 1732-1781. Wszystkie bez wyjątku teksty literackie mają od dwóch do czterech kart – to spowodowało, że w pierwszym zbiorze zmieściło się 138 utworów, a w drugim – aż 145. Drugi zbiór jest nieco lepiej zachowany od pierwszego, w którym odnotowano kilka tekstów zdefektowanych. Generalnie jednak stan zachowania jest zadowalający, co należy podkreślić z uwagi na fakt, że większość dzieł to unikaty, których nie notuje ani Estreicher, ani żaden z katalogów centralnych.

Niemal wszystkie wiersze okolicznościowe upamiętniają uroczystości radosne bądź smutne; sporadycznie zdarzają się teksty należące do innych kategorii, jak np. życzenia noworoczne (*Neujahrs-Gebete...*, sygn. 01.C.4/144) na rok 1781. Razem z drukami Ebelto opracował też po kilka rękopisów w każdym tomie. Istotną cechą tych woluminów jest różnorodność językowa: obok tekstów pisanych po łacinie są w przeważającej większości utwory skomponowane w języku niemieckim i niewielka grupa wierszy adresowana do ludzi posługujących się językiem polskim. Jeden utwór, zatytułowany *Epithalamium...* (sygn. 01.C.3/52), powstał w języku niderlandzkim i opiewa uroczystość ślubną Johanna Claesseniusa i Anny Cathariny Gülich. Najwięcej tekstów wytlóczono w Lesznie, ale sporo pochodzi z Berlina, Frankfurtu nad Odrą, Krosna Odrzańskiego, Szlichtyngowej, Torunia, Gdańska, Kaliningradu.

Do najpłodniejszych autorów piszących wiersze okolicznościowe należeli: Christian Sitkowski (1682-1762), senior Jednoty, Johannes Samuel Musonius (około 1680-?), orzeszkowski pastor, Johann Samuel Tobian (1705-1741), leszczyński duchowny, oraz Georg Dütschke (XVIII w.), poeta leszczyński. Teksty zgromadzone w tych klocek pokazują, jak mocno związani ze sobą byli członkowie Jednoty.

Kolejne dwa zbiory druków okolicznościowych uporządkowano także według kryteriów formalnego (książki w formacie *in quarto*) i treściowego (literatura funeralna). Pierwszy klocek (sygn. 01.F.11) ma na grzbiecie naklejkę z napisem: „Leichenreden I. 1641-1693”, a drugi (sygn. 01.F.12): „Leichenpredigte II. 1642-1678”. W obu woluminach znalazło się w sumie 47 mów i kazań pogrzebowych, drukowanych w tych ośrodkach Wielkopolski, Dolnego Śląska, Prus i Saksonii, gdzie dominował duch protestancki. Przeważa język niemiecki, aczkolwiek czytelnik może natrafić na kilka oracji wygłoszonych po łacinie. Tylko kilka teksów nie zostało podpisanych, cała reszta ma swoich autorów.

Spotyka się tu nazwiska osób znanych głównie w społecznościach lokalnych, ale bywa, że o twórcy dzieła nie da się powiedzieć niczego. Skrócona lista autorów przedstawia się następująco: Raphael Prüfer (XVII w.), duchowny krokowski, Joannes Fridericus Schnavelius (XVII w.), Paul Cassius (1667-?), duchowny chabrowski, Johann Walter Biermann (1613-1670), kaznodzieja w Brzegu, Nicolaus Gertich (?-około 1669), pastor legnicki, Martinus Franciscus (1647-1698), diakon w Bad Muskau, Michael Fetter (1623-1694),

pastor w Görlitz, Georg Vechner (1590-1647), teolog leszczyński, Heinrich Walther (XVII w.), Christoph Wittich (1625-1687), kaznodzieja w Brzegu (?), Gottfried Textor (1622-1686), Samuel Hentschel (1635-1690), kaznodzieja w Lesznie, Johannes Holfeld (około 1600-po 1652), teolog leszczyński, Johann Hoffmann (XVII w.), nauczyciel rawicki, Christoph Bulaeus (1602-1677), doktor teologii, Gottfried Böttner (1648-1714), diakon w Biedrzychowicach, Michael Eder (?-po 1643), duchowny wschowski, Johann Dares (XVII w.), Peter Schröer (XVII w.), kaznodzieja zduński, Jakob Rolle (1592-1645), Gottfried Richter (1629-1690), kaznodzieja legnicki. Ogromną wartością unikatowych mów i kazań jest to, że czasami są jedynym dowodem na istnienie tych ludzi, których upamiętniają; niekiedy autorzy zdecydowali się na dołączenie do tekstu noty biograficznej o zmarłym.

Zdarza się, że druki okolicznościowe występują samoistnie. Tak jest w przypadku broszury oznaczonej sygnaturą 01.F.21 kaznodziei leszczyńskiego Adama Samuela Hartmanna (1627-1691). Kazanie zatytułowane *Elisaei Klage und Trauer...* poświęcił zmarłemu w 1675 r. Janowi Bythnerowi, seniorowi Jednoty Braci Czeskich. Bez odpowiedzi pozostaje pytanie, dlatego autor opublikował ten tekst dopiero w 1689 r. we wschowskiej drukarni Johanna Christoph Wilda.

Klocek składający się z piętnastu dzieł z zakresu prawa i polityki, oprazon sygnaturą 01.C.14, posiada oprawę półskórkową w kolorze brązowym, wykonaną przez Georga Ebelta. Tradycyjnie na pustej karcie wszytej na początku tomu znajdują się zapiski rękopiśmienne i spis zawartości klocka poczyniony odręcznie przez pastora Bickericha, który uporządkował rozproszone dotąd druki. Pierwszym w kolejności tekstem jest pismo Daniela Ernesta Jabłońskiego (1660-1741), seniora Jednoty w Polsce, współzałożyciela Królewskiego Towarzystwa Naukowego w Berlinie, dotyczące praw i wolności dysydentów w Rzeczypospolitej oraz uzasadniające ingerencję mocarstw ościennych w wewnętrzne sprawy tego państwa. *Jura et libertates dissidentium in Religione Christiana in Regno Poloniae et Magno Ducatu Lithuaniae...* drukowano w Berlinie w oficynie królewskiej w 1708 r. Druk w formacie *in folio*, obejmujący dwadzieścia kart liczbowanych, przeszedł prowizoryczną konserwację, którą prawdopodobnie zlecił też Bickerich.

Pozostałe teksty wchodzące w skład tego zbioru to: *Der evangelisch-reformirten Jura im Herzogtum Schlesien...* (Cölln an der Spree 1708), *Ausführliche und warhaffte Deduction...* (bm. 1708), *Fernerweite und Gründliche Deduction...* (bm. 1708), *Memoire touchant les affaires des Reformés en Silesie* (bm. około 1708), *Executions-recess, über die zwischen Ihrer Röm. Kaiserl. Majest. und Ihre Königl. Majest. von Schweden...* (bm. 1709), *Avaesatz [?] pro Memoria, wegen der Reformirten in Schlesien* (bm. około 1708), *Gründliche Ausführung, dass die evangelisch-reformirte in Schlesien und aller Orten...* (bm. 1709), Johann Philipp Schlosser (?-po 1727), Georg Debus (XVII/XVIII w.), Matthias Fuchs (XVII/XVIII w.), *Anmerkungen, über der evangelisch-lutherischen Unbefugtes Beschwerungs-*

*Schreiben...* (Cölln an der Spree 1705), *Verzeichnuß derer in der Churfürstlichen Pfaltz...* (bm. 1709), *Bericht, wie die Gerechtsame der evangelisch-reformirten in dem Herzogtum Schlesien...* (bm. 1711), *Representation des droits, des evangeliques Reformés en Silesie...* (bm. 1711), *Endlicher Haupt-Recess...* (Hanau 1672), *La souveraineté de Neufchatel et de Valangin...* (bm. 1707), Gavriil Rjazanskij (XVII/XVIII w.), *Concio die anniversario parentalium...* (Berlin 1726).

Polski historyk, astronom i działacz ariański Stanisław Lubieniecki (1623-1675) napisał około 1664 r. książkę o historii reformacji w Polsce, która szybko zyskała pozytywne opinie. Rękopisem zainteresowali się Hendrik Wetstein (1649-1726) i Benedykt Wiszowaty (około 1650-po 1704); *Historia reformationis Polonicae...* opublikowana została dwadzieścia lat później u Johanna Aconiusa, drukarza amsterdamskiego. W egzemplarzu poznańskim (sygn. 01.E.19) brakuje dwóch ostatnich kart.

W ósemce opublikowana została licząca 272 karty praca *Kirchen-Gesetzbuch für die beiden evangelischen Confessionen in Pohlen und Litauen...* Jej autor, niemiecki prawnik Heinrich Gottfried Scheidemantel (1739-1787), zadedykował to dzieło starym zwyczajem królowi Stanisławowi Augustowi i sejmowym stanom. Rzecz wydana została przez Georga Petera Monatha w 1783 r.; w adresie wydawniczym podane zostały dwa miasta: Nürnberg i Altdorf. Tekturowa oprawa poznańskiego egzemplarza (sygn. 01.E.20) pochodzi najprawdopodobniej z XIX w.

W Lipsku drukowano dzieła ewangelickiego teologa z Tczewa Johanna Moellera (?-1651). W zbiorach Archiwum Państwowego znajdują się trzy jego książki, wszystkie objęte wspólną oprawą (sygn. 01.F.4). Są to: piąte wydanie *Formulae concionatoriae...* z roku 1670, *Loci communes cantionum...* z tą samą datą w adresie wydawniczym oraz będący wspólnym przedsięwzięciem księgarzy lipskich i kaliningradzkich *Sacer numerus...* z roku 1669. W klocek tym znajdują się jeszcze dwa inne dzieła: *Oculus fidei Theologia naturalis...* (Amsterdam 1661) oraz *Panoplia Christiana...* (Frankfurt am Main 1674). O pierwszym druku informacje podane zostaną w dalszej części artykułu. *Panoplia Christiana...* to tekst Alexiusa Mogirosusa (?-około 1667). Drukarni Hermann Velstein potrzebował 24 arkuszy na wydanie jednego egzemplarza.

Urodzony we Wschowie Valerius Herberger (1562-1627) był jednym z najwybitniejszych pisarzy reformacyjnych w Wielkopolsce. Tworzył pieśni kościelne, medytacje religijne, komentarze do psalmów, kazania i rozprawki historyczne. *Horoscopia passionis Domini...* to traktat o męce Pańskiej, który swego czasu urzekł królową Annę Wazównę. Pierwsze wydanie ukazało się w 1607 r. Archiwum Państwowe ma piątą edycję tego dzieła, które wznowiono w 1653 r. w lipskiej oficynie Quirina Bauchy. Zanim książka trafiła do biblioteki zboru św. Jana była własnością rodziny Woide. Czarna skórzana oprawa skrywa jeszcze jedno dzieło, znacznie starsze, bo datowane na rok 1593. Mowa o *Vom ewigen Leben der Kinder Gottes...* drukowanym przez Nikolausa Voltza we Frankfurcie nad Odrą. Jest to zbiór siedmiu kazań wy-



głoszonych przez Lucasa Pollio (1536-1583) w kościele św. Marii Magdaleny we Wrocławiu. Książka niestety ma sporo defektów, łącznie z brakiem niektórych kart.

Dzieło *Ein Send-Brieff...* przypisywane jest Andreasowi Ehrenpreisowi (1589-1662). Ten dość rzadki druk będący w posiadaniu Archiwum Państwowego (sygn. 01.E.21) ma drobne uszkodzenia na karcie tytułowej, wskutek czego adres wydawniczy jest częściowo nieczytelny; wiadomo, że niniejsza edycja pochodzi z 1652 r.

Enchiridion to, inaczej mówiąc, mały katechizm, w którym zawarto najważniejsze wiadomości dotyczące wiary i religijnych obrzędów oraz wybór modlitw i pieśni. Leszczyńskie oficyny często przyjmowały zlecenia na druk podręczników służących nauczaniu religii. W 1729 r. Michał Wawrzyniec I Presser wytłoczył w swoim warsztacie małą książeczkę o objętości 238 stron w formacie *in duodecimo*, mającą w tytule właśnie słowo „enchiridion”. Publikacja adresowana była do młodego czytelnika, który dopiero zapoznawał się z kanonem wiary chrześcijańskiej. Drugie wydanie *Enchiridionu...* wyszło w 1769 r. spod prasy Michała Wawrzyńca II Pressera. W stosunku do edycji pierwszej było znacznie rozszerzone i nieco zmienione w treści. Oba wydania – oznaczone odpowiednio sygnaturami 01.F.7/1 i 01.E.12 – są w zbiorach Archiwum Państwowego. *Enchiridion...* tworzy *accedit* z tekstem zatytułowanym *Kurze und verständliche Lehr...* (Leszno 1729). Czytelnik znajdzie tu rozwinięcie zagadnień dotyczących sakramentu eucharystii, któremu protestanci poświęcali wiele uwagi. Broszura ma 36 kart.

W XVII w. prężnie działała w Lesznie oficyna typograficzna Michała Bucka. Z niej to w 1675 r. wyszedł zbiór modlitw i pieśni kościelnych o tytule *Vergiß mein nicht, oder Jesus-süsse Andachten auf Sonn- und Fest-Tage...* Abraham Klesel (1636-1702), pastor w Starych Drzewcach, zadeedykował ten tekst członkom rodziny von Nostitz. Nie jest to jedyne dzieło, które zostało zamknięte w białej skórzanej oprawie (sygn. 01.E.17). Kolejne dwa stworzył poeta Ephraim Heermann (1621-1689); mowa o *Feuriger Herzens-Pfeile...*, które właściwie rozbite zostało na dwie części (pierwsza posiada niewielki defekt). Obie drukował Erasmus Rösner w Ścinawie w roku 1675. Ostatni tekst w tym tomie, przeznaczony do użytku szkolnego, posiada identyczny adres wydawniczy jak druk Klesela. Autorem *Biblisches Spruch-Büchlein...* jest Johann Benjamin Kretschmer (XVII w.). Wymienione druki tłoczono w formacie *in octavo*.

W bibliotece Archiwum Państwowego znajdują się dwa egzemplarze dzieła *Kirchen-Ordnung der vereinigten böhmischen Brüderschaft...* wydanego w Kaliningradzie u Jana Dawida Cenkiera (egz. A – sygn. 01.E.6, egz. B – sygn. 01.E.18). Estreicher przypisywał to dzieło Janowi Amosowi Komeńskiemu, ale obecnie katalogi biblioteczne nie potwierdzają jego autorstwa; bardziej prawdopodobna jest rola Komeńskiego jako redaktora. Pierwsze wydanie ukazało się w Lesznie w 1633 r., edycja kaliningradzka datowana na rok 1711 była wznowieniem tamtej publikacji. Całe pismo dzieli się na siedem rozdzia-

łów, w których zawarto informacje o obrzędach i zasadach funkcjonowania Jednoty Braci Czeskich; tekst główny poprzedzają dwie przedmowy: współczesna i oryginalna z 1633 r. Egzemplarz A posiada starą pieczęć biblioteki zboru św. Jana.

Skoro przywołane zostało nazwisko wielkiego pedagoga, warto w tym miejscu wskazać teksty jego autorstwa, które z pewnością były ozdobą leszczyńskiego księgozbioru. Jan Amos Komeński (1598-1670) – teolog, pedagog i filozof – był najwybitniejszym przedstawicielem braci czeskich w XVII w. Pozostawił po sobie ponad 250 dzieł. Z dawnej biblioteki zboru św. Jana dochoowało się kilkanaście tytułów. Trzy książki: *Kurz-gefasste Kirchen Historie der böhmischen Brüder...* (Schwabach 1739), *Confessio, das ist Bekänntnuß des Glaubens...* (Schwabach 1737) i *Die Apostolische Ordnung und Kirchen-Zucht...* (Schwabach 1738), mimo różnych dat wydania, tworzą *accedit* o wspólnej paginacji i sygnaturze 01.E.8. To obszerne dzieło (ponad 260 stron) zadedykował drukarz Johann Jacob Enderes królowi duńskiemu Chrystianowi VI.

Jednym z najślawniejszych podręczników Komeńskiego był *Januae latinitatis vestibulum...* (sygn. 01.E.9), adresowany dla uczniów szkół średnich, z powodzeniem wykorzystywany w leszczyńskim gimnazjum przez blisko dwa wieki. Kiedy wielki pedagog przybył do Leszna i rozpoczął pracę w szkole, okazało się, że najbardziej doskwierał uczniom i nauczycielom brak książki do nauki języka łacińskiego. Pierwsze wydanie podręcznika miało miejsce w 1633 r. Archiwum Państwowe posiada dobrze zachowaną edycję z 1798 r., drukowaną przez Karla Wilhelma Mehwalda w Lesznie; stukartkowa książka została oprawiona w brązowy półskórek.

Innym podręcznikiem, który rozślawił osobę Komeńskiego na dużym obszarze Europy, był *Orbis sensualium pictus...* (sygn. 01.H.6). Pierwsza próba ilustrowanego skryptu ukazała się w Sárospataku i od razu wzbudziła ogromne zainteresowanie; w ciągu niemal dwustu lat ukazało się ponad dwieście wydań, dzieło przetłumaczono na dwadzieścia języków. Kluczem do sukcesu była zasada pogłębłości w nauczaniu, mówiąca o tym, że uczeń łatwiej przyswaja wiedzę z podręczników ilustrowanych. Z całą pewnością biblioteka zboru św. Jana posiadała co najmniej kilka różnych egzemplarzy tej książki, ale póki co w Archiwum Państwowym natrafiono na jedną publikację Komeńskiego; mowa o tekście wydanym wspólnie przez Michała Grölla, drukarza warszawskiego, i Johanna Andreasa Endtera, bibliopolę norymberskiego, w 1770 r.

Wśród pism pedagogicznych mniejszą popularnością cieszyły się takie dzieła Komeńskiego, jak: *Physicae ad lumen divinum reformandae synopsis...* (wyd. I Leipzig 1633), ale i one bywały wznawiane. W bibliotece Archiwum Państwowego znajduje się przedruk wykonany w Amsterdamie w oficynie typograficznej Jana Janssona w roku 1663. Autor podręcznika, omawiając pojęcia z dziedziny nauk przyrodniczych, otwarcie zrywa z fizyką arystotelesowską. Prócz tego tekstu w klocku znajdują się inne rozprawy Komeńskiego:

*Disquisitiones de caloris et frigoris natura...* (Amsterdam 1659) i *Cartesius cum sua naturali phisophia [sic!] a mechanicis eversus* (Amsterdam 1659). Wymienione druki dość wcześnie połączono we wspólnej oprawie, która zapewne była wykonana jeszcze w XVII stuleciu; klocekowi przypisano następujące miejsce na regale – 01.H.20.

Archiwum Państwowe ma w swoich zbiorach również dzieła Komeńskiego z zakresu teologii. Cenny dla badaczy może być klocek oprawiony w białą skórę (sygn. 01.G.41), w którym są trzy teksty w języku łacińskim: (*Oculus fidei*) *Theologia naturalis...* (1661), *De iterato Sociniano Irencio iterata ad Christianos admonitio...* (1661) oraz *Socinismi Speculum uno intuitu, quidquid ibi creditur aut non creditur, exhibens* (1661). Pierwsza książka jest autorstwa katalońskiego filozofa Raimundusa Sabundusa (około 1385-1436), którego Komeński wysoko cenił. Wznowienie (*Oculus fidei*) *Theologia naturalis...* opracował osobiście podczas pobytu w Amsterdamie. Z tego samego okresu pochodzą pozostałe pozycje, drukowane w niderlandzkim mieście na papierze złożonym do formatu *in octavo*. Należą one do grupy pism antysocyniańskich.

W dość obszernym klocek obejmującym 46 dzieł, oznaczonym sygnaturą 01.F.17, znajduje się jeden z ostatnich tekstów Komeńskiego – *Unum necessarium...* (Frankfurt an der Oder 1682). Ta nieduża książka (44 karty liczbowane) powstała w Amsterdamie na dwa lata przed śmiercią czeskiego uczonego. W bezosobowym wykładzie autor dokonuje podsumowania swego życia, dzieląc się z czytelnikiem konkretnymi przemyśleniami na temat postaw życiowych i relacji z Bogiem. Dzieło poprzedza list dedykacyjny skierowany do Ruprechta (1619-1682), księcia Palatynatu.

Pozostałe teksty trafiły do tego zbioru na zasadzie wspólnego miejsca wydania; podobnie jak *Unum necessarium...*, tłoczone były we Frankfurcie. Główną instytucją sprawczą był tamtejszy uniwersytet, dlatego wśród zgromadzonych tekstów dominują dysertacje i rozprawy naukowe pisane po łacinie. Do leszczyńskiej biblioteki przywozili je prawdopodobnie studenci i hierarchowie Jednoty, będący w podróży służbowej. Wśród promotorów prac powtarzają się nazwiska następujących osobistości: Johann Simonis (1635-1698), Johann Christoph Becmann (1641-1717), Bernhard Albinus (1653-1721), Gottfried Wildvogel (XVII w.); swoje rozprawy publikowali we Frankfurcie tacy uczeni, jak: Johann Balthasar Schupp (1610-1661), Gottfried Valand (1640-1691), Irenaeus Vehr (1646-1709). Osobną grupę stanowią pisma okolicznościowe, najczęściej gratulacyjne, układane zbiorowo przez studentów dla kolegi, który z powodzeniem zakończył edukację. Oto przykładowe tytuły: *Verdoppelte Glückwünschung...* (1681), *Ode honoris...* (1681), *Gemina vota...* (1681), *Applausus amicorum votivus...* (1681). W końcowej części klocka znajdują się utwory żałobne, pisane po śmierci znaczących w regionie brandenburskim osób. Przykładowo w 1682 r. zmarł adwokat Sebastian Tiefftrunck, pamięci którego poświęcił anonimowy autor niedługi wiersz zatytułowany *Christliches Trauer- und Sterbe-Lied...*, wydrukowany u Christophä Zeitlera.

Sygnaturą 01.H.14 oznaczono klocek, w którym znajdują się kolejne rozprawy akademickie. Nie wszystkie z nich to polonika, ale wszystkie wyrosły z kręgów ewangelicko-reformowanych, dlatego przetrwały w bibliotece zboru św. Jana tak długo. Tłoczone były w formacie *in quarto* przeważnie w oficynach typograficznych we Frankfurcie nad Odrą. Promotorami prac byli: Justus Christoph Dithmar (1677-1737), Samuel Strimesius (1648-1730), Barthold Holtzfus (1659-1717), Joachim Friedrich Schmidt (1670-1724), Martin Böhm (1659-1715); a ich uczniami: József Cseh (XVII/XVIII w.), Christian Sitkowski, Petrus Ancillon (XVII/XVIII w.), Samuel Fridericus Langerfeld (XVII/XVIII w.), Johann Jacob Geraht (XVII/XVIII w.), Ephraim Oloff (1685-1735). Samodzielnie pracę opublikował Samuel Ernst Berger (około 1690-?).

Piękną, odręcznie wykonaną dedykację dla przedstawicieli Jednoty Braci Czeskich pozostawił na własnym dziele Thomas Bray (1658-1730), duchowny angielski. *Propositum de martyrologio generali...* (sygn. 02.B.8) posiada estetycznie zaprojektowaną papierową oprawę w kolorze fioletowym ze złotymi ornamentami na obu okładkach. Czterdziestostronicowe pismo w formacie *in folio* drukował w Londynie Joseph Downing.

Komeński był wydawcą dzieła historycznego o zwyczajach i organizacji Jednoty. Na miejsce druku wybrał bliskie sobie Leszno; drukarzem, który przyjął zlecenie, był Wigand Funck. Autor rozprawy historycznej Jan Łasicki urodził się około 1534 r., a zmarł po 1599. Początkowo deklarował wiarę kalwińską, ale później przeszedł do braci czeskich, którym zadedykował swe najważniejsze dzieło – *Historiae de origine et rebus gestis Fratrum Bohemicorum...* Zachowała się do czasów współczesnych tylko ostatnia, ósma księga, która znajduje się m.in. w zbiorach Archiwum Państwowego (sygn. 01.G.21).

Zainteresowanie dziejami wyłonionego z husytyzmu ruchu społeczno-religijnego w Czechach było w XVI i XVII w. dość duże. Oto kolejna książka (sygn. 01.H.2) poświęcona tym sprawom: *Historica narratio de fratrum orthodoxorum ecclesiis in Bohemia, Moravia et Polonia...* autorstwa Joachima Camerariususa (1500-1574), humanisty niemieckiego. Liczący blisko 250 kart tekst opublikowany został w Heidelbergu u Gottharda Vögelina około 1605 r. Być może autograf „JAC” pozostawiony na wyklejce oznacza Jana Amosa Comeniusa.

Uczeń Komeńskiego, kalwiński teolog Mikołaj Arnold (1618-1680), po licznych podróżach osiadł na stałe we fryzyjskim mieście Franeker. Tam wydał w 1654 r. pracę zatytułowaną *Heinrici Echardi lutherani scopae dissolutae...*; doczekał się ten tekst drugiego wydania w 1676 r. – jeden z egzemplarzy należy obecnie do Archiwum Państwowego (sygn. 01.E.23). To obszerne dzieło, liczące 328 kart liczbowanych, podzielone zostało na 21 rozdziałów. Arnold wdał się w polemikę z niezującym już teologiem luterańskim Heinrichem Eckhardim (1580-1624).

Jednym z wybitnych uczonych o międzynarodowej renomie był w czasach baroku Jan Jonston (1603-1675). Interesował się w swoich badaniach

różnymi gałęziami nauki, ale sławę przyniosły mu głównie prace z zakresu nauk przyrodniczych i medycznych. Biblioteka zboru św. Jana miała w swej kolekcji zapewne kilka jego dzieł, ale wedle obecnego stanu wiedzy możliwe jest potwierdzenie dwóch tytułów. Pierwszym jest *De festis Hebraeorum et Graecorum schediasma...* (sygn. 01.G.66), będący rozprawą na temat świąt starożytnych ludów. Druk ukazał się w 1670 r. w Jenie. Druga książka napisana została na potrzeby leszczyńskiego gimnazjum. *Historia civilis et ecclesiastica ab orbe condito ad annum 1633...* (sygn. 01.G.67) to podręcznik do historii powszechnej o dziejach ważniejszych państw. Kolejne wznowienia dowodzą, że dzieło Jonstona było wysoko cenione. Archiwum Państwowe posiada egzemplarz z 1672 r., drukowany we Frankfurcie nad Menem w oficynie Lorenza Siegmunda Körnera.

Rozprawę o pobożności, zatytułowaną *Tractätlein von dem warhafftigen Schutz Gottes der Frommen...* (sygn. 01.H.4), napisał w 1635 r. teolog Johannes Sivertus (XVII w.). Drukował ją Franz Schnellboltz w Toruniu. Takie dzieło nie mogło obejść się bez dedykacji, którą autor skierował do kilku notabli toruńskich. W całym druku widoczne są ślady po żerowaniu owadów.

*Epitome controversiarum, to jest sumariusz nauki Kościoła rzymskiego...* opublikowany został, po przetłumaczeniu z języka francuskiego na polski, w drukarni prowadzonej przez dziedziców Fryderyka Reussnera w Kaliningradzie. Dzieło – zgodnie z tym, co pisze Estreicher – było we Francji bardzo popularne i doczekało się co najmniej dwudziestu reedycji. Charles Drelincourt (1595-1669) był kaznodzieją zboru ewangelickiego w Paryżu, o czym informuje tłumacz w tytule. Razem z omawianym tekstem w jednej oprawie znajduje się *Die wahre allein seligmachende Christliche Religion derer Dissidenten in Polen und Preussen...* (bm. 1726). Autorem dwunastokartkowej publikacji był Gottfried Hannenberg. Trzecim dziełem, które tworzy adligat z pozostałymi, jest *Politische Reflexion...* z fałszywym adresem wydawniczym. W rzeczywistości ten obszerny tekst (382 karty liczbowane) wydano w Augsburgu około 1727 r. Klocek oznaczony został sygnaturą 01.G.63.

Rzadko się zdarzało, by w bibliotece protestanckiej można było znaleźć dzieło pisarza katolickiego. Gottfried Hannenberg (1680-1729) był teologiem w zakonie jezuickim; pozostawił po sobie wiele pism polemicznych skierowanych przeciwko dysydem. W jaki sposób jego *Theologia controversa totam fidei christianae catholicae doctrinam ... complectens...* (sygn. 01.E.24) znalazła się w zbiorach braci czeskich, trudno dociec. Być może był to dar od Karla Gottfrieda Woidego, który sygnował swój egzemplarz na karcie *a recto*. Tekst napisany został w formie pytań i odpowiedzi, charakteryzuje się zwięzłością wykładu. Adresatem dedykacji był Jakub Henryk Flemming (1667-1728), którego portret w formie pięknego miedziorytu poprzedza kartę tytułową.

Równie nietypową publikacją w zbiorach Jednoty była *S. Romana Ecclesia ab antiquis calumniis haeticorum de novo suscitatis vindicata...* (sygn. 01.E.28), drukowana w 1693 r. w poznańskiej oficynie jezuitów. Jej autor Jan Morawski



(1633-1700) był pisarzem, który wzbudzał kontrowersje z powodu swych poglądów mariologicznych.

Drukowane listy Hugona Grotiusa (1583-1645) do Israhela Köhne-Jaskiego (1573-1641) otwierają klocek oznaczony sygnaturą 01.G.65. Korespondencja powstawała w języku łacińskim. Na zasadzie gatunkowego pokrewieństwa dołożono tu jeszcze zbiór listów różnych osobistości słanych do poety Martina Opitza oraz tzw. *varia*, czyli pisma prywatne o różnej proveniencji. Wszystkie druki ukazały się w 1670 r. w gdańskiej oficynie Davida Friedricha Rhetego.

Ciekawą pozycją jest dwuczęściowy zbiór wierszy *Deutsche Poemata...* (sygn. 01.E.25) autorstwa Martina Opitza (1597-1639). Urodzony w Bolesławcu Śląskim poeta i teoretyk literatury podkreślał znaczenie języków narodowych, a jego twórczość odznaczała się kunsztowną formą. Przedrukowane w Gdańsku przez Andrzeja Hünefelda dzieło liczy łącznie ponad 950 stron w formacie *in octavo*.

Wśród utworów z kręgu literatury pięknej z pewnością warto wymienić znane dzieło Torquata Tassa (1544-1595) pod tytułem *Goffred abo Jeruzalem wyzwolona...* w przekładzie Piotra Kochanowskiego (1566-1620). Edycja, którą posiada Archiwum Państwowe, pochodzi z krakowskiej oficyny Franciszka Cezarego z roku 1687; nadano jej sygnaturę 01.E.29. Oprawione w białą skórę dzieło włoskiego poety jest dość mocno zniszczone: wiele kart (od początku do 15) zostało uszkodzonych najprawdopodobniej przez gryzonie, a niektórych w ogóle brakuje w książce.

Andrzej Węgierski (1600-1649), rektor leszczyńskiego gimnazjum i znany historyk reformacji, opublikował w 1646 r. w gdańskiej oficynie Andrzeja Hünefelda modlitewnik składający się z trzech części, z których każda posiada własną kartę tytułową. Egzemplarz archiwalny o sygnaturze 01.H.3 ma dość poważny defekt, ponieważ w części pierwszej zatytułowanej *Kaznodzieja osobny...* brakuje początkowych 25 kart. Pozostałe dwie części – *Kaznodzieja domowy...* i *Kaznodzieja zborowy...* – są kompletne. Dzieło Węgierskiego zawiera liczne szczegóły naświetlające poglądy religijne i społeczne braci czeskich.

Pewnego rodzaju modlitewnikiem jest także *Heilige Übungen...* przetłumaczony na język niemiecki przez Samuela Arnolda (1675-1711), duchownego Jednoty i rektora leszczyńskiego gimnazjum. Dzieło to miało trzy wydania; edycja leszczyńska z 1717 r., przygotowana przez warsztat Michała Wawrzyńca I Pressera, była drugą z kolei. Archiwum Państwowe posiada egzemplarz szczególny (sygn. 01.H.1), albowiem według informacji zamieszczonej na drugiej karcie przedtytułowej *recto*, służył on do sporządzenia korekty na potrzeby następnego wydania z 1748 r. (Bickerich, autor notki, twierdzi, że podjął się jej Christian Sitkowski). Istotnie, wszystkie karty zadrukowane zostały przedzielone pustymi, na których zaznaczono błędy w tekście. Niestety, w omawianym egzemplarzu brakuje końcowych stron.

Jedną z ostatnich publikacji wydrukowanych w Lesznie w XVIII w. był podręcznik do nauki łaciny autorstwa Jana Sereniusza II Chodowieckiego

(zm. 1726). *Paedia grammaticae oder kurzer Unterricht...* (sygn. 01.E.16) drukowany był w Lesznie kilkakrotnie na użytek miejscowego gimnazjum. Omawiana tu książka to ostatnie znane bibliografom wznowienie dzieła Chodowieckiego; nad przedsięwzięciem czuwał w 1799 r. Karl Wilhelm Mehwald, który wkrótce przeniósł się do Kalisza. Druk ma 232 strony.

Biblioteka zboru św. Jana nie miała do dyspozycji własnego budżetu, a co za tym idzie nie miała wpływu na celowe kształtowanie księgozbioru. Z przeprowadzonej powyżej wyrywkowej charakterystyki jasno wynika, że książki, które trafiały do zbiorów, tworzyły pewne kolekcje, ale raczej w sposób przypadkowy niż przemyślany. Jednorodny materiał był scalany ze sobą i oprawiany nierzadko dopiero w XX w. Biblioteka powiększała swoje zbiory poprzez wymianę z innymi instytucjami, lecz o wiele częściej liczyła na dary od osób prywatnych. To od ich zainteresowań bibliofilskich zależał profil księgozbioru Jednoty. Nie uwzględniono w niniejszym artykule wszystkich pozycji, bo cały czas trwają prace nad rozpoznaniem i skatalogowaniem starodruków; nie opracowano dotychczas choćby Biblii brzeskiej, która przecież jest w Archiwum Państwowym. W związku z tym informacje, które tu zamieszczono, wymagają jedynie uzupełnienia.

Akta Braci Czeskich (tylko archiwalia) od 2006 r. są dostępne w Internecie na stronach Wielkopolskiej Biblioteki Cyfrowej ([www.wbc.poznan.pl](http://www.wbc.poznan.pl))<sup>20</sup>. Marcin Błaszowski słusznie zauważył (przy okazji omawiania utworu *Światło w ciemności* Jana Amosa Komeńskiego), że pomimo tej dostępności w sieci Akta Braci Czeskich nie zaistniały w świadomości społecznej tak, jak wskazywałaby na to kulturotwórcza rola i ranga dokumentów<sup>21</sup>. Wydaje się, że wpływa na to kilka czynników. Niemalym wyzwaniem dla każdego użytkownika jest samo rozczytanie dawnego tekstu rękopiśmiennego, ponieważ charakter pisma niektórych twórców był – eufemistycznie mówiąc – nieładny. Trudność ta schodzi na dalszy plan przy drukach, jednak i tam potrzeba trochę wprawy przy czytaniu wyrazów złożonych czcionką gotycką. W obu przypadkach konieczna jest umiejętność posługiwania się niemieckim i łaciną, jako że bracia czescy sporządzali teksty głównie w tych językach. Dla badaczy, którzy są w stanie pokonać te bariery, otwiera się perspektywa niezwykle ciekawych studiów opartych na źródłach, której towarzyszy świadomość, że mają one wymiar ponadnarodowy.

<sup>20</sup> Okoliczności przedsięwzięcia oraz kulisy digitalizacji przedstawiła E. Olender, *Akta Braci Czeskich dostępne w internecie*, w: *Leszczyńskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk. Rozwój*, pod red. S. Sierpowskiego, Leszno 2008, s. 159-164.

<sup>21</sup> M. Błaszowski, *Czy wizjonerka Krystyna Poniatowska jest autorką najstarszego opisu literackiego Leszna?*, „Rocznik Leszczyński” 2014, t. 14, s. 157.

Michał Janeczek

## **Archiwalne starodruki – mało znany wycinek zespołu Akt Braci Czeskich**

### **Streszczenie**

Archiwum Państwowe w Poznaniu może poszczycić się wartościową kolekcją starodruków z dawnej biblioteki kościoła św. Jana w Lesznie. Książki wraz z dokumentami archiwalnymi stanowią integralną część zespołu Akt Braci Czeskich. Ze względu na burzliwe dzieje Jednoty, które zostały tu zarysowane, zabytki piśmiennictwa uległy w znacznej mierze rozproszeniu. Wskazano miejsca w Europie, a szczególnie w Polsce, gdzie można szukać źródeł do dziejów braci czeskich. Materiały przechowywane w Archiwum Państwowym w Poznaniu, szczególnie rękopisy, tworzą chyba największy zbiór pism wytworzonych i zgromadzonych przez braci czeskich. O ile opracowanie archiwaliów ukończono w 1977 r., o tyle materiały biblioteczne, które przywiezione zostały po II wojnie światowej z Herrnhut w dwóch drewnianych skrzyniach, funkcjonują nadal bez jakiegokolwiek katalogu. W przeszłości podejmowane były próby utworzenia repertorium, lecz dopiero w 2011 r. prace nad katalogiem starych druków Archiwum Państwowego w Poznaniu nabrały tempa. Przewidywalnie katalog będzie gotowy w połowie 2016 r., ale już teraz można częściowo scharakteryzować archiwalne starodruki, i właśnie tej problematyce poświęcono największą część artykułu.

## **Archive old prints – the unknown part of the Unity of Brethren Acts**

### **Abstract**

The National Archive in Poznan is the proud owner of a valuable collection of old prints from the old library of St. John's parish in Leszno. The books, along with archive documents, are the core element of the Unity of Brethren Acts. Due to the turbulent history of the Unity, which is outlined here, written heritage was, to a large extent, scattered. Some places in Europe, particularly in Poland, were pointed out as possible locations where source material for the history of the Unity can be found. The materials kept in the National Archive in Poznań (in particular the manuscripts) are probably the largest group of writings created and gathered by the Unity of Brethren. Although the examination of the archives was finished in 1977, the library publications, which were brought after the Second World War from Herrnhut in two wooden chests, still have not been classified. In the past, there were attempts to create a register, but it was only in 2011 that the work on the catalogue of the old prints in the National Archive in Poland gathered pace. The catalogue is probably going to be ready in mid-2016, but it is already possible to partially describe the archive old prints and this is the main focus of this article.